Sygnatura akt IV RC 394/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

P., dnia 1 czerwca 2017 r.

Sąd Rejonowy Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu IV Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Matuszewska

Protokolant: Anna Ossowska

po rozpoznaniu w dniu 18.05.2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko małoletnim J. G., F. G. działającym przez matkę K. G.

- o obniżenie alimentów

1. ***zasądza od powoda M. G. na rzecz małoletnich pozwanych J. G. i F. G. obniżoną rentę alimentacyjną w wysokości po 500 złotych (pięćset) miesięcznie na każdego z nich, łącznie 1000 złotych (tysiąc) miesięcznie, poczynając od dnia 01.06.2016r płatne do dnia 10-go każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w płatności poszczególnych rat do rąk matki małoletnich pozwanych – K. G. i to w miejsce alimentów w kwocie po 600zł miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11.03.2014r. w sprawie I C 2735/2012;***

2. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

3. koszty procesu znosi pomiędzy stronami wzajemnie.

SSR Agnieszka Matuszewska

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 maja 2016 r. wniesionym do tut. Sądu dnia 23 maja 2016 r. powód M. G. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika radcę prawnego M. J. wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych od powoda wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 11 marca 2014 r. w sprawie o sygn. akt III RC 333/12 na rzecz małoletniego J. G., z kwoty po 600 zł do kwoty po 400 zł miesięcznie oraz na rzecz małoletniego F. G. z kwoty po 600 zł do kwoty po 400 zł, począwszy od dnia wniesienia pozwu, płatnych z góry do dnia 10 - go miesiąca do rąk matki małoletnich K. G. wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, zwolnienie powoda z kosztów sądowych oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Ponadto strona powodowa wystąpiła z żądaniem udzielenia zabezpieczenia powództwa do czasu prawomocnego zakończenia postępowania poprzez obniżenie renty alimentacyjnej, zasądzonej od M. G. na rzecz małoletnich J. G. i F. G. do kwoty po 400,00 zł miesięcznie na każdego z nich. Jednym z żądań pozwu było również orzeczenie, że w lipcu i sierpniu 2016 r. z uwagi na przebywanie, przez 2 tygodnie każdego ze wskazanych miesięcy, małoletnich pod opieką powoda, obniżeniu ulega wysokość renty alimentacyjnej na rzecz każdego z nich za wskazane wyżej miesiące do kwoty po 200 zł.

W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że dotychczas obowiązujące orzeczenie w zakresie renty alimentacyjnej na rzecz małoletnich pozwanych wydane zostało w okresie, kiedy powód był zatrudniony w Urzędzie Miasta P. na stanowisku starszego specjalisty w Biurze Koordynacji (...) i (...) w pełnym wymiarze czasu z miesięcznym wynagrodzeniem ok. 2.600 zł netto. W dalszej części pisma podniesiono, że obecnie nastąpiło istotne zmniejszenie możliwości zarobkowych powoda, a jego sytuacja majątkowa uległa radykalnej zmianie. Zobowiązany do alimentacji podkreślił również, że w dniu 10 marca 2016 r. został z nim rozwiązany stosunek pracy z uwagi na jego niezdolność do pracy na skutek choroby, a w chwili obecnej pobiera on świadczenie rehabilitacyjne z powodu dalszej niezdolności do pracy. Strona powodowa zwróciła uwagę, iż wpływ na ograniczone możliwości zarobkowe i majątkowe M. G. mają dolegliwości o charakterze kardiologicznym i pulmonologicznym.

W odpowiedzi na pozew, która wpłynęła do tut. Sądu dnia 2 sierpnia 2016 r. małoletni pozwani reprezentowani przez matkę K. G., działającą za pośrednictwem swojego profesjonalnego pełnomocnika adw. M. U., wnieśli o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Nadto strona pozwana wniosła o oddalenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia powództwa poprzez obniżenie rent alimentacyjnych orzeczonych na rzecz małoletnich J. i F. G..

W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana wskazała, że dotychczasowa kwota renty alimentacyjnej stanowi jedynie część kwoty niezbędnej do zaspokojenia wszystkich niezbędnych potrzeb dzieci, które znajdują się obecnie w fazie intensywnego rozwoju. W odpowiedzi na pozew zakwestionowano również koszty podane w pozwie przez ojca małoletnich jako niezbędnych do jego utrzymania wskazując m.in., że już w momencie sprawy rozwodowej powód był chory, a od tego czasu przebył dodatkowo „wyłącznie zawał".

Postanowieniem zabezpieczającym z dnia 26 września 2016r. Sąd Rejonowy na czas trwania postępowania obniżył alimenty należne od powoda na rzecz każdego z małoletnich pozwanych, z kwoty po 600zł na kwotę po 500zł miesięcznie.

Postanowieniem z dnia 21 lutego 2017r. Sad Okręgowy w Poznaniu oddalił zażalenie na to postanowienie wniesione przez pozwanych.

Strony nie doszły do porozumienia w sprawie, do końca podtrzymały swoje stanowiska. Na ostatniej rozprawie obaj pełnomocnicy wnieśli o pominięcie dowodu z zeznań powoda z uwagi na jego pobyt w szpitalu.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Małoletni J. G. ur. (...) w P. i małoletni F. G. ur. (...) pochodzą ze związku małżeńskiego powoda M. G. i K. G.. Związek rodziców małoletnich zakończył się wyrokiem rozwodowym orzeczonym w dniu 11 marca 2014 r. przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie I C 2735/12. W wyroku rozwodowym Sąd powierzył wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi pozwanymi ich matce, zastrzegając powodowi prawo do współdecydowania o najistotniejszych sprawach dzieci, uregulował kontakty pomiędzy ojcem a synami oraz kosztami wychowania i utrzymania małoletnich obciążył obie strony, zasądzając z tego tytułu od M. G. na rzecz każdego z synów rentę alimentacyjną po 600 zł miesięcznie.

W momencie wydania wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 11 marca 2014 r. w sprawie sygn. akt I C 2735/12 sytuacja życiowa i materialna stron przedstawiała się następująco:

Małoletni J. G. miał wówczas skończone 10 lat, a F. G. 6 lat.

Matka małoletnich pozwanych K. G. pracowała na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony w charakterze księgowej w Biurze (...) uzyskując z tytułu pracy zarobkowej dochód w wysokości 1.900 zł miesięcznie. Pozwana wraz z synami zajmowała mieszkanie, które należy do Towarzystwa Budownictwa (...). Miesięczne koszty jego utrzymania kształtowały się następująco: czynsz – 845,31 zł, prąd – ok. 100 zł, Internet + TV – 50 zł. Na dzień 11 lutego 2014 r. mieszkanie to było zadłużone na kwotę ok. 6.471,08 zł.

W dniu 13 lipca 2011 r. K. G. zawarła umowę kredytu na zakup towarów i usług na kwotę 3.499 zł.

Małoletni J. G. był dzieckiem zdrowym i uczęszczał do Szkoły Podstawowej. Miesięczny koszt utrzymania małoletniego wynosił ok 1.077 zł, na co składało się: udział małoletniego w kosztach utrzymania mieszkania – ok. 332 zł, wyżywienie – 350 zł, odzież i obuwie – 150 zł, wydatki szkolne – 50 zł, środki higieny – 30 zł, zajęcia z piłki nożnej – 140 zł, doładowanie telefonu – 25 zł

Małoletni F. uczęszczał wówczas do przedszkola, za które jego matka płaciła 400 zł miesięcznie, z czego 170 zł przeznaczał na ten cel ojciec dziecka. Dziecko chorowało na atopowe zapalenie skóry. Małoletni bardzo przeżył rozstanie rodziców, bywało, że to siebie obarczał winą za taki stan rzeczy, miewał lęki, że któryś z rodziców zniknie. Korzystał on z pomocy psychologa. Chłopiec uczęszczał na zajęcia karate finansowane przez powoda. Miesięczny koszt utrzymania małoletniego wynosił ok. 1.000 zł, na co składało się: udział małoletniego w kosztach utrzymania mieszkania – ok. 332 zł, wyżywienie poza przedszkolem– 200 zł, opłaty za przedszkole – ok. 230 zł (część płacona przez matkę), odzież i obuwie – 100-150 zł, środki higieny – 30 zł, rozrywka i atrakcje – 30 zł, preparaty do pielęgnacji skóry – 50 zł.

Powód M. G. z wykształcenia jest pracownikiem socjalnym. W czasie ostatniej rozprawy alimentacyjnej pracował w Urzędzie Miasta P. na stanowisku starszego specjalisty w Biurze Koordynacji (...) i (...) w pełnym wymiarze czasu z miesięcznym wynagrodzeniem wynoszącym ok. 2.600 zł netto (w rzeczywistości było mu wypłacane wynagrodzenie w wysokości ok. 1.300 zł miesięcznie z uwagi na zajęcie komornicze związane z nieterminowym uiszczeniem alimentów na rzecz małoletnich synów). Otrzymywał on również zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł miesięcznie.

Od 1 grudnia 2012 r. po wyprowadzeniu się z domu rodzinnego powód zamieszkał wraz ze swoją partnerką A. S. i jej 10 - letnim synem w wynajętym mieszkaniu znajdującym się na os. (...) w S., a na przełomie listopada i grudnia 2013 r. zamieszkali oni na os. (...) w S.. Miesięczne wydatki związane z utrzymaniem mieszkania wynosiły wówczas ok. 1.000 zł, na co składały się: czynsz najmu w wysokości 700 zł oraz ok. 300 zł tytułem zużycia mediów

Powód wymagał wówczas stałej opieki specjalistycznej polegającej na monitorowaniu stanu zdrowia, okresowego leczenia immunostymulującego oraz był po przebytych nowotworach płuc i jądra.

M. G. spłacał zadłużenie kredytowe na rachunku bieżącym w kwocie ok. 250 zł miesięcznie.

Dowód: dokumenty w aktach Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. I C 2735/12 oraz dokumenty w aktach Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu o sygn. IV Rc 1006/12.

W niniejszej sprawie sytuacja życiowa i materialna stron przedstawia się następująco:

Powód ***M. G.*** obecnie nadal znajduje się w nieformalnym związku z A. S., z którą wspólnie zamieszkuje (mieszka z nimi również syn konkubiny – F. R.).

Powód wraz z partnerką mieszka w wynajętym mieszkaniu, o powierzchni 53,5 m2, którego czynsz najmu wynosi 900 zł miesięcznie (k. 442, umowa najmu k. 443-445). Natomiast miesięczne opłaty związane z utrzymaniem tego lokalu przedstawiają się następująco: wpłata uiszczana do spółdzielni – ok. 500 zł, wywóz śmieci – 36 zł, gaz średnio 20 zł, prąd średnio 90 zł (k. 438), internet i telefon ok. 170 zł. Zatem na powoda przypada 1/3 kosztów utrzymania nieruchomości lokalowej w wysokości ok 570 zł.

Powód korzysta z Cyfrowego P., płacąc na ten cel po 79,90zł miesięcznie.

Powód nie pracuje już w Urzędzie Miasta P., gdyż stosunek pracy został z nim rozwiązany w dniu 10 marca 2016 r. z uwagi na niezdolność powoda do pracy wskutek choroby. Otrzymywał on świadczenie rehabilitacyjne w wysokości ok. 2.680 zł brutto miesięcznie (ok. 2.100 zł netto) oraz zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł miesięcznie. Od grudnia 2016r. powód otrzymuje rentę z tytułu niezdolności do pracy, początkowo w wysokości 1612 zł netto miesięcznie, a od marca 2017r. po 1620, 55zł miesięcznie. Swoje osobiste wydatki szacuje na kwotę ok. 1150zł miesięcznie (jedzenie

600zł, środki czystości 50zł, ubrania 150zł, koszty leczenia i rehabilitacji ok. 200zł, samochód 150zł), nie licząc kosztów związanych z utrzymaniem mieszkania.

Jak wynika z zeznania o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2014 (PIT-37) powód uzyskał dochód w wysokości 44.780,73 zł, a w 2015 r. – 40.684,29 zł. W 2016r. powód wykazał przychód 39404zł, dochód po odliczeniach 34 380, 19 zł.(k. 472-475).

Partnerka powoda utrzymuje się z wykonywanych przez siebie zleceń, za co miesięcznie otrzymuje wynagrodzenie w kwocie ok. 1294 zł, otrzymuje alimenty na swojego syna w wysokości 300 zł miesięcznie, a także pobiera na swoje dziecko świadczenie z programu 500 +.

U powoda od ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego nasiliły się problemy zdrowotne. Zobowiązany do alimentacji cierpi na ciężką niedomykalność zastawki mitralnej oraz ciężką niedomykalność zastawki trójdzielnej. Znajduje się on pod stałą kontrolą lekarza rodzinnego, a także poradni kardiochirurgicznej, kardiologicznej i pulmonologicznej. W czerwcu 2015 r. M. G. przeszedł ostry zawał serca pełnościenny ściany przedniej, co skutkowało jego pobytem w okresie od 7 czerwca 2015 r. do 19 czerwca 2015 r., na Oddziale Klinicznym Intensywnej Terapii Kardiologicznej (...) im. K. M. w P.. Ponadto rozpoznano u powoda nadciśnienie płucne oraz astmę oskrzelową. W dniu 24 maja 2016 r. lekarz orzecznik ZUS stwierdził, że powód jest niezdolny do pracy i istnieją okoliczności uzasadniające ustalenie uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego na dalszy czas oznaczony, a od 1 września 2016 r. posiada on orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. W związku ze swoimi dolegliwościami powód zmuszony jest ponosić koszty związane z zakupem lekarstw w wysokości ok. 200 zł miesięcznie. Ponadto na opiekę lekarską i zakup sprzętu rehabilitacyjnego przeznacza on ok. 400 – 500 zł rocznie (ok. 33,33 – 41,66 zł miesięcznie).

Powód na swoje wyżywienie przeznacza obecnie około 300 zł miesięcznie, na odzież i obuwie 100 zł miesięcznie, udział powoda w kosztach utrzymania mieszkania wynosi ok. 570 zł miesięcznie, na leczenie i leki co najmniej 200zł miesięcznie, na utrzymanie samochodu i paliwo do niego - 150 zł miesięcznie, ubezpieczenie samochodu – ok. 66,66 zł (800 zł rocznie). M. G. w chwili obecnej spłaca kredyt zaciągnięty w dniu 19 stycznia 2016 r. na kwotę łączną 15.000 zł z miesięczną ratą wynoszącą ok. 226 zł.

Ojciec widuje się z dziećmi zgodnie z ugodą zawartą w sprawie o regulację kontaktów.

Powód od 20 kwietnia 2017r. przebywał w Klinice (...) w W., zakwalifikowany do leczenia kardiochirurgicznego.

Matka małoletnich pozwanych – ***K. G.*** wraz z synami mieszka nadal w tym samym mieszkaniu co podczas ostatniej sprawy, a koszty jego miesięcznego utrzymania kształtują się obecnie następująco: czynsz – ok. 837 zł, prąd – ok. 100 zł (200zł co dwa miesiące), telefon – ok. 100 zł, Internet + TV– 92 zł. K. G. nadal pracuje jako księgowa w Biurze (...) przy czym jej wynagrodzenie wzrosło i wynosi obecnie 2.200-2500 zł netto miesięcznie (w zależności od przyznanych premii) . Matka małoletnich spłaca swój kredyt w wysokości 180 zł miesięcznie oraz ratę za meble dla synów (o czym niżej) 127zł miesięcznie.

Jak wynika z zeznania o wysokości osiągniętego dochodu (poniesionej straty) w roku podatkowym 2014 (PIT-37) matka małoletnich pozwanych uzyskała dochód w wysokości 32.908,52 zł, a w 2015 r. – 36.040,03 zł.

K. G. otrzymuje świadczenie z programu 500 + na drugiego z synów.

Wiosną 2017r. zmuszona była dokonać remontu pokoju synów, w szczególności kupić drugie łóżko dla jednego z chłopców, albowiem dotąd spali w jednym. Prócz tego zakupiono 2 biurka (poprzednio korzystali z jednego biurka należącego do matki), regał na książki, szafkę bieliźnianą, szafę na ubrania, co kosztowało 3800zł (meble) i 1500zł (Łóżko z materacem). Kwota 3800zł została rozłożona na raty po 127zł miesięcznie. Łóżko zostało zakupione z wiosennej premii i zwrotu podatku z US.

Małoletni ***J. G.*** ukończył 13 lat i I klasę szkoły gimnazjalnej. Jest w fazie intensywnego wzrostu, wymaga wymiany całej garderoby i butów. Obecnie uczęszcza na dodatkowe lekcje hokeja na lodzie i wyjeżdża w związku z tym na turnieje.

Zdiagnozowano u niego martwicę kości piętowych, lecz dopiero przy nasieniu się tej przypadłości będzie on kierowany do zabiegu operacyjnego. Latem ma jechać na obóz z hokeja – koszt ok. 700zł plus kieszonkowe. Ze szkołą uczestniczył w trzydniowej wycieczce w góry koszt 180zł plus kieszonkowe.

Miesięczne koszty utrzymania chłopca wynoszą co najmniej 1200zł i kształtują się następująco:

-wyżywienie – co najmniej 450 zł (15 zł dziennie),

- wakacje co najmniej 83 zł (1000 zł rocznie),

- odzież i obuwie – co najmniej 150 zł,

- odzież i obuwie sportowe 40zł (buty sportowe, koszulki, dresy itp.),

- wyprawka szkolna, materiały ksero, opłaty, ubezpieczenie, rada rodziców, składki klasowe, wycieczki szkolne, zdjęcia itp. – ok. 50 zł (600zł rocznie),

- doładowanie telefonu – 30 zł,

- leki, witaminy ok. 30zł,

- przypadające na powoda koszty utrzymania lokalu mieszkalnego – ok. 376 zł.

Młodszy pozwany ***F. G.*** ma 9 lat i kończy naukę w II klasie szkoły podstawowej. W dalszym ciągu choruje na atopowe zapalenie skóry, a także występuje u niego podejrzenie łuszczycy. Korzysta z obiadów szkolnych w trakcie roku szkolnego. W czasie tegorocznych wakacji letnich F. pojedzie na obóz do M., który kosztuje 750zł plus kieszonkowe na wyjazd. Korzystał z trzydniowej wycieczki szkolnej (tzw. zielona szkoła)nad morze, która kosztowała 250zł.

Miesięczne koszty utrzymania F. G. wynoszą co najmniej 1150zł miesięcznie i kształtują się następująco:

-wyżywienie – w czasie roku szkolnego ok. 250 zł + obiady w szkole w łącznej kwocie ok. 140 zł, w okresach pozaszkolnych ok. 400zł

- lekarstwa 90zł: maści i leki związane z atopowym zapaleniem skóry – ok. 60 zł plus inne leki, witaminy ok. 30zł,

- wakacje – ok. 83zł (1000 zł rocznie),

- odzież i obuwie – ok. 150 zł,

- wyprawka szkolna, materiały ksero, opłaty, ubezpieczenie, rada rodziców, składki klasowe, wycieczki szkolne, zdjęcia, basen szkolny itp. – ok. 70 zł (600 zł rocznie plus koszt basenu),

- przypadające na powoda koszty utrzymania lokalu mieszkalnego – ok. 376 zł.

W toku całego postępowania powód wywiązywał się z obowiązku łożenia na synów obniżonych alimentów po 500zł miesięcznie.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zeznań stron, zgromadzonych rachunków, zeznań podatkowych oraz pism przygotowawczych stron , a także akt sprawy rozwodowej IC 2735/12 Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Obie strony podkreślały w toku postępowania swoją bardzo trudną sytuację życiową, w szczególności materialną, a powód również (a właściwie przede wszystkim) zdrowotną.

Sąd dał wiarę zeznaniom stron opisującym sytuację zdrowotna i materialną każdej z nich.

K. G. zeznała, że stara się mimo bardzo trudnej sytuacji zabezpieczać potrzeby synów, opłacać wyjścia ze szkołą, wycieczki szkolne, obozy, by nie czuli się gorsi od innych dzieci. Żeby to było możliwe, pieniądze na ten cel zbiera przez cały rok (kosztem własnych potrzeb). Podała, że poza basenem szkolnym i treningami hokeja synowie nie korzystają z żadnych zajęć dodatkowych, bo jej po prostu nie stać na opłacenie ich.

Odnośnie sytuacji powoda podała, że wiadomym jest jej, iż były mąż wraz z obecną partnerką zajmuje się (bez umowy) składaniem w domu lamp ledowych i z tego czerpie dochód (k. 495 akt).

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 kro rodzice są zobowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny istnieje przede wszystkim względem małoletnich dzieci.

Obowiązek alimentacyjny rodziców wobec ich dzieci stanowi uszczegółowienie ogólnego obowiązku „troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka" i należytego przygotowania go, odpowiednio do jego uzdolnień, do pracy zawodowej. Powinność tą jako treść władzy rodzicielskiej w zakresie pieczy nad osobą dziecka ustanawia art. 96 zd. 2 kro.

Obowiązek alimentacyjny obejmuje nie tylko dostarczanie środków utrzymania, ale w miarę potrzeby także środków wychowania.

Dostarczanie środków utrzymania to w powszechnym rozumieniu tego wyrażenia zaspokajanie normalnych, bieżących potrzeb uprawnionego w postaci pożywienia, ubrania, mieszkania, opału, niezbędnych przedmiotów umożliwiających przebywanie w środowisku i w rodzinie, leków itp. Dostarczanie środków wychowania zaś obejmuje powinność starań o zdrowie uprawnionego, o jego rozwój fizyczny i umysłowy, stworzenie możliwości zdobycia wykształcenia, zapewnienie dostępu do dóbr kultury. Środki te służą zaspokajaniu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych. Żaden przepis ustawy jednak nie precyzuje w jakiej postaci mają być spełniane świadczenia alimentacyjne, zarówno te przeznaczone na zaspokojenie potrzeb utrzymania jak i wychowania.

Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci ma zatem dwojaką postać: wyraża się świadczeniami o charakterze materialnym oraz osobistymi staraniami o jego utrzymanie i wychowanie. Zgodnie bowiem z treścią art. 135 § 2 kro wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, może polegać także, w całości lub części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Okoliczności konkretnego stanu faktycznego są podstawą do oceny, czy osobiste starania wyczerpują obowiązek alimentacyjny zobowiązanego w całości czy tylko w części. Zależeć to będzie w głównej mierze od tego jak dalece dziecko absorbuje wychowawczo jedno z rodziców, co pozostaje w ścisłym związku z wiekiem i jego stanem zdrowia.

Zakres świadczeń alimentacyjnych zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 kro). Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane nie tylko na podstawie wieku, lecz również miejsca pobytu dziecka, jego środowiska, możliwości zarobkowych zobowiązanych do jego utrzymania i całego szeregu okoliczności każdego konkretnego przypadku. W szczególności usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, a także od zasady równej stopy życiowej. Pojęcia te w praktyce pozostają we wzajemnej zależności i obie przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, zwłaszcza przy ustalaniu przez sąd wysokości alimentów. Możliwości zarobkowych i majątkowych nie należy przy tym utożsamiać z wysokością faktycznych zarobków, ale według tego, jakie dochody może osiągnąć zobowiązany do alimentowania przy założeniu, że dokłada wszelkich starań i wykorzystuje wszystkie swoje siły umysłowe i fizyczne.

KRiO w licznych przepisach statuuje zasadę równej stopy życiowej rodziców i dzieci. Od chwili urodzenia się dziecka rodzice są zobowiązani zapewnić mu utrzymanie na takiej samej stopie, na jakiej sami żyją. Rodzice zmuszeni są

zatem dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, a w sytuacjach skrajnych, sprostanie obowiązkowi alimentacyjnemu wymagać będzie poświęcenia części składników majątkowych.

Zgodnie natomiast z brzmieniem art. 138 kro, w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

Przy ocenie, czy zachodzą przesłanki do zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego w myśl art. 138 kro, należy brać pod uwagę wszelkie okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków, a zwłaszcza możliwości zarobkowych i majątkowych stron (wyrok Sądu Najwyższego z 1969.03.26, sygn. III CRN 54/69 LEX nr 6480).

Sąd zważył, że w sprawie zostały spełnione przesłanki uzasadniające uwzględnienie powództwa w części.

Niewątpliwie od poprzedniego orzekania o wysokości alimentów zmianom uległa sytuacja obu stron, zarówno powoda, jak i pozwanych i to niestety w ten sposób, ze potrzeby małoletnich wzrosły i nadal wzrastają, tymczasem stan zdrowia powoda się pogorszył, co nie pozostało bez wpływu na jego dochody. Należy zaznaczyć, że już w toku sprawy o rozwód powód poważnie chorował, był po przebytej chorobie nowotworowej, przyjmował leki, choć ich koszt był niższy – ok. 100zł miesięcznie.

Na moment zakończenia postępowania przed Sądem Rejonowym, powód utrzymywał się z renty z tytułu niezdolności do pracy i prawdopodobnie przysługiwał mu zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153zł miesięcznie. Są to dochody znacząco niższe niż kwota wynagrodzenia uzyskiwana w czasie sprawy rozwodowej – ok. 2600zł miesięcznie. Należy jednak zwrócić uwagę, że w toku sprawy o rozwód powodowi przysługiwała do wypłaty kwota jedynie ok. 1300zł miesięcznie, albowiem miał zaległości w zakresie alimentów i trwało postępowanie egzekucyjne przed komornikiem. Mimo to radził sobie z płatnością bieżących alimentów, również w toku niniejszego postępowania powód wywiązywał się na bieżąco z obowiązku płacenia zasądzonych alimentów po 500zł na każdego z synów.

Z kolei sytuacja pozwanych również jest trudna. Wynagrodzenie ich matki nieznacznie wzrosło od czasu zakończenia sprawy o rozwód, ale niewątpliwie jest niewystarczające, by samodzielnie pokrywać koszty utrzymania dzieci.

Koszty utrzymania pozwanych zostały niedoszacowane w uzasadnieniu postanowienia zabezpieczającego z 26 września 2016r., a i obecnie, oceniając koszt usprawiedliwionych wydatków na pozwanych w kwocie 1200zł (J.) i 1150zł (F.), należy zaznaczyć, że z pewnością nie są to wszystkie wydatki na nich. Są to koszty minimalne, zezwalające na ich (bardzo przeciętne) wyżywienie i odzianie, zapewnienie przyborów szkolnych i pokrycie różnego rodzaju niezbędnych wydatków. Kwota ta w ogóle nie obejmuje kosztów tzw. rozrywki i kultury (również dlatego, że połowę weekendów chłopcy spędzają z ojcem), ewentualnego prywatnego leczenia (typu stomatolog, alergolog), które od czasu do czasu jest konieczne w przypadku każdego dziecka, nie obejmuje kosztów fryzjera, upominków dla kolegów (urodziny, imieniny), również wydatki na wakacje -1000zł rocznie- to pewne minimum, zezwalające na jeden skromny wyjazd i półkolonie. Warto zauważyć, że chłopcy dotąd korzystali z tanich, dofinansowanych wyjazdów, albowiem koszt przeciętnej 10-dniowej kolonii dla dzieci w ich wieku to ok. 1500zł, tymczasem trzeba im zapewnić opiekę przez 9 tygodni wakacji letnich i dwa tygodnie ferii zimowych. Sąd przyjął koszty na niższym poziomie, ponieważ pozwani połowę wakacji spędzą z ojcem.

Reasumując należy podkreślić, że Sąd w wyliczeniu przyjął bardzo wyważone, podstawowe wydatki.

Porównując sytuację obu stron Sąd uznał za zasadne obniżyć alimenty od powoda na rzecz pozwanych, uwzględniając jednak tylko w połowie powództwo- do kwoty po 500zł miesięcznie na rzecz każdego z synów. Jest to kwota mniejsza niż połowa wyliczonych podstawowych wydatków na nich, czyli większą część będzie musiała pokryć K. G., chociaż to ona opiekuje się dziećmi przez większość czasu i z trudem radzi sobie finansowo – „od pożyczki do pożyczki".

Sądowi nie przedstawiono dowodów na to, że powód dorabia do renty chorobowej, ale jest to prawdopodobne i wskazane, mając na uwadze potrzeby zarówno dzieci, jak i samego M. G.. Wskazują na to nie tylko zeznania

K. G. (informacje, jak twierdzi, pochodzą od małoletnich, którzy często bywają w domu ojca i widzą, że ten ma dodatkową pracę), jak i wydatki ponoszone co miesiąc przez powoda, które to koszty znacząco przewyższają jego oficjalne dochody. Ponieważ partnerka powoda wg jego oświadczenia zarabia ok. 1300zł miesięcznie i jeszcze ma na utrzymaniu syna, to z pewnością nie ona utrzymuje powoda. Oczywiście stan zdrowia powoda jest zły, ale jest to relatywnie młody (40 lat), zaradny, wykształcony mężczyzna. Stan fizyczny nie pozwala mu na podjęcie pracy poza domem, ale przecież nie jest dotknięty żadnym upośledzeniem i może pomyśleć (oczywiście nie w czasie pobytu w szpitalu, gdzie jednak ma zapewnione utrzymanie) o pracy np. typu chałupniczego, którą można wykonywać w domu (przepisywanie prac na komputerze, pomoc w sporządzaniu pism, wniosków, składanie części, jak choćby wspomnianych lamp), czy tzw. telepraca. W sprawach alimentacyjnych Sąd często ma do czynienia z pozwanymi, którzy pomimo orzeczenia o niezdolności do pracy, utrzymują się z odpłatnego zajęcia. Niezdolność do pracy nie jest jednoznaczna z zakazem pracy. Zgodnie z przepisami ustawy o emeryturach i rentach za osobę niezdolną do pracy uznawana jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy w normalnych warunkach. Zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. Jeśli pracodawca stworzy niepełnosprawnemu specjalne, dostosowane do niepełnosprawności (jej stopnia i charakteru) warunki pracy, to może on pracować. Może to być zakład pracy chronionej, bądź po prostu przystosowane przez pracodawcę miejsce pracy, lub właśnie „telepraca". Tym samym możliwe jest uzyskiwanie przez powoda renty chorobowej i łączenie tego z zatrudnieniem, renta ulega jednak zmniejszeniu, jeżeli wynagrodzenie brutto przekracza 70% przeciętnego wynagrodzenia pracownika obowiązującego w danym miesiącu.

Tym samym należy oczekiwać od powoda, że skorzysta z takiej możliwości i podejmie prace na przystosowanym do tego stanowisku, choćby w ograniczonym wymiarze czasu pracy, by móc finansowo partycypować w kosztach utrzymania swych synów. W ocenie Sądu jest to możliwe: powód systematycznie widuje się z synami, sprawuje nad nimi czynną opiekę , i niewątpliwie jest to bardzo cenne, ale niewystarczające w obliczu wysokich kosztów utrzymania chłopców.

Sąd mając wszystko to na uwadze, czyli stan zdrowia i dochody powoda, ale też jego możliwości , a z drugiej strony usprawiedliwione potrzeby pozwanych i możliwości ich matki, obniżył alimenty o kwotę po 100 zł miesięcznie na każde dziecko, czyli do kwoty po 500zł miesięcznie na każdego z pozwanych, w miejsce obowiązującej od ponad 4 lat (mając na uwadze czas trwania sprawy o rozwód i zabezpieczenie) kwoty po 600zł.

Sąd nie uznał za zasadne obniżyć alimentów w większym stopniu, bowiem jak już wyżej wskazano, kwota po 500zł stanowi zaledwie część usprawiedliwionych i faktycznych wydatków na każdego z jego synów. Wydatki te mają pierwszeństwo przed niektórymi innymi wydatkami powoda, jak np. koszt telewizji cyfrowej czy paliwo do samochodu.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji, obniżając alimenty począwszy od 1 czerwca 2016r. (pierwszego pełnego miesiąca od wpływu pozwu), w pozostałym zakresie oddalając powództwo.

Koszty procesu sąd zniósł pomiędzy stronami wzajemnie, na podstawie art. 100kpc.i 102 kpc. Było to tym bardziej zasadne, że każda ze stron przegrała i zarazem wygrała sprawę w 50%, ale stawki minimalnego wynagrodzenia dla każdego z pełnomocników są inne, zatem szczegółowe wyliczenie kosztów pozasądowych byłoby niekorzystne dla powoda.

SSR Agnieszka Matuszewska